

Sygn. akt XXVIII C 7345/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2022 roku

**Sąd Okręgowy w Warszawie, XXVIII Wydział Cywilny** w składzie:

**Przewodniczący:** Sędzia Sądu Okręgowego Tomasz Niewiadomski

**Protokolant:** stażysta Ewa Trojan

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2022 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa A. K. i A. C.

przeciwko (...) Bank spółce akcyjnej z siedzibą w W. (KRS (...))

o ustalenie i zapłatę

I. ustala, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF, zawarta w dniu 9 sierpnia 2007 roku przez powódkę A. K. i powódkę A. C. z (...) Bank spółką akcyjną z siedzibą w K. – jest w całości nieważna;

II. zasądza od pozwanego (...) Bank spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. K. kwotę 77 535,01 zł (siedemdziesiąt siedem tysięcy pięćset trzydzieści pięć złotych i jeden grosz) oraz kwotę 17 988,80 CHF (siedemnaście tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt osiem franków szwajcarskich i osiemdziesiąt centymów);

III. zasądza od pozwanego (...) Bank spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. C. kwotę 77 535,01 zł (siedemdziesiąt siedem tysięcy pięćset trzydzieści pięć złotych i jeden grosz) oraz kwotę 17 988,80 CHF (siedemnaście tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt osiem franków szwajcarskich i osiemdziesiąt centymów);

IV. ustala, że pozwanemu (...) Bank spółce akcyjnej z siedzibą w W. przysługuje prawo zatrzymania, dopóki powódka A. K. i powódka A. C. nie zaoferują mu zwrotu otrzymanego świadczenia w wysokości 337 307,79 zł (trzysta trzydzieści siedem tysięcy trzysta siedem złotych i siedemdziesiąt dziewięć groszy) złotych albo nie zabezpieczą roszczenia pozwanego o zwrot tej kwoty;

V. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

VI. zasądza od pozwanego (...) Bank spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. K. i powódki A. C. solidarnie kwotę 11 834 (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery) złote tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XXVIII C 7345/21

## UZASADNIENIE

**wyroku 15 grudnia 2022 roku**

Pozwem 15 czerwca 2021 roku (data prezentaty) powódki – A. K. i A. C. domagały się zasądzenia od pozwanego (...) Bank spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwot po 20 946,73 złotych oraz 7 627,84 CHF na rzecz każdej z nich tytułem zwrotu świadczeń nienależnych pobranych przez pozwanego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 26 stycznia 2021 roku do dnia zapłaty. Zgłosiły również żądania ewentualne szerzej opisane w petitum pozwu. Ponadto wniosły o zasądzenie od pozwanego solidarnie na ich rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w wysokości dwukrotności stawki minimalnej oraz kosztów

opłaty skarbowej wraz z ustawowymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W **uzasadnieniu pozwu** wskazano, iż powódki zawarły w dniu 9 sierpnia 2007 roku z (...) Bank S.A. w K. – (...) Oddział w Ł., umowę kredytu hipotecznego nr (...) na kwotę 337 307,79 złotych, indeksowanego kursem franka szwajcarskiego. Kredyt ten był przeznaczony na: w wysokości 330 000 złotych na pokrycie części nabycia nieruchomości położonej przy ulicy (...) w W., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...); w wysokości 3 373,08 złotych na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości; w wysokości 224,32 złotych na uiszczenie kosztów związanych z ustanowieniem hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu; w wysokości 2 023,85 złotych na pokrycie składek ubezpieczeniowych z tytułu Pakietowego Ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki.

Powódki wskazały, iż powyższa umowa została oparta na wzorach opracowanych wyłącznie przez pozwanego, a negocjowanie jej ewentualnie odmiennych warunków było niemożliwe. Jako walutę waloryzacji kredytu wskazano wprowadzić walutę CHF (franka szwajcarskiego), ale kredyt był wypłacany w złotych. Bank dokonywał przeliczenia ww. kwot na franka szwajcarskiego, po kursie kupna z dnia wypłaty kwoty kredytu (transzy kwoty kredytu), a który kurs ustalał dowolnie w oparciu o tworzone przez siebie tabele kursowe. Ustaloną w ten sposób sumę CHF, pozwany traktował jako podstawę do wyliczenia rat kapitałowo-odsetkowych, również w CHF. Zatem powyższa umowa została zawarta przez powódki na warunkach oraz zgodnie z wzorem przedstawionych przez bank. Wskazały, iż zastosowanie innego kursu dla przeliczenia kredytu uruchamianego – kursu kupna oraz innego dla kursu przeliczenia kredytu spłacanego- kursu sprzedaży, prowadzi do uzyskania przez pozwanego dodatkowej korzyści finansowej wynikłej z różnicy między tymi kursami (spread walutowy).

Zdaniem powódek była ona nieważna z uwagi na sprzeczność z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Podali, że w umowie kredytu brak jest określenia wysokości świadczenia, do spełnienia którego są zobowiązani. Ponadto we wskazanej umowie znalazły się niedozwolone postanowienia umowne. W chwili zawierania umowy wysokość ich zobowiązań była indeksowana dwoma miernikami wartości wyznaczanymi swobodnie przez pozwanego, w związku z czym kwota kredytu, wysokość rat spłaty kredytu oraz zadłużenia z tytułu niespłaconego kredytu - nie były określone w umowie. Nie zostało też ono uzależnione od jakiegoś miernika obiektywnego, lecz pozostawione do swobodnego uznania pozwanego, który nie był w tym zakresie ograniczony żadnymi postanowieniami umownymi lub ustawowymi. Ich zdaniem było to oczywiście sprzeczne z dobrymi obyczajami i jest jednocześnie rażącym naruszeniem równowagi między stronami). Reasumując wskazano, iż zastosowany mechanizm indeksacji oznacza, iż są one zobowiązane do zwrócenia pozwanemu kwoty innej niż kwota kredytu i to bez możliwości zweryfikowania prawidłowości kursu przyjętego przez bank. Tak skonstruowana umowa nie nosi cech umowy kredytu oznaczonych w art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, a w konsekwencji jest nieważna (pozew k. 3-26v).

Pozwany (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w W. w **odpowiedzi na pozew** z dnia 19 sierpnia 2021 roku (data prezentaty) wniósł o jego oddalenie w całości i zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Argumentując powyższe stanowisko pozwany obszernie wskazał, iż kwestionuje wszelkie roszczenia powódek- zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, w tym również w zakresie roszczenia odsetkowego. Stanowczo zaprzeczył, że kwestionowane przez stronę powodową postanowienia stanowiły klauzule abuzywne. Podniósł, że strona powodowa przy podpisaniu umowy miała świadomość ryzyka kursowego i na nie się godziła, w tym w szczególności z możliwością wzrostu raty kapitałowo – odsetkowej oraz całego zadłużenia. Rzeczywistą przyczyną powództwa nie są rzekome wady prawne umowy, a obiektywny i niezależny od pozwanego wzrost kursu franka szwajcarskiego. Strona powodowa wiedziała, że umowa wiąże się z ryzykiem kursowym i się na nie świadomie godziła. Pozwany podkreślił, że niedopuszczalne jest żądanie przez stronę powodową zwrócenia jej środków uiszczonych na rzecz banku tytułem spłaty długu, gdyż jego zdaniem finalnym skutkiem rozliczeń między powodami a pozwanym powinni być osiągnięcie stanu, w którym żadna ze stron nie zostanie w ich wyniku bezpodstawnie przysporzona. Zaprzeczył jakoby bank jednostronnie kształtował wysokość zobowiązania powodów, co zakłócałoby równowagę pomiędzy stronami umowy

i zwiększało zobowiązanie kredytobiorców, a także by bank poprzez zawartą umowę przyznał sobie uprawnienie dowolnego kształtowania sytuacji prawnej lub ekonomicznej drugiej strony umowy. Jego zdaniem bank nie naruszył obowiązku informacyjnego względem tej strony oraz zaprzeczył, aby była na nią przerzucona całość ryzyka związanego z zawarciem umowy. Zakwestionował twierdzenia strony powodowej co do abuzywności postanowień umownych, fakt ich pozostawiania w sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesów drugiej strony jako konsumenta. Zatem zdaniem pozwanego powództwo jest całkowicie nieuzasadnione i jako takie powinno zostać oddalone w całości. Pozwany powołał się także na możliwość rozliczenia klauzuli waloryzacyjnej (z pominięciem tabeli kursowej banku) poprzez zastosowanie kursu średniego NBP. Zaakcentował również zarzut braku podstaw do żądania odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnianiu nienależnego świadczenia wskazanego w ramach roszczenia głównego. Zgłosił również zarzut przedawnienia części roszczeń powódek (odpowiedź na pozew k. 145-188v).

Pismem procesowym z dnia 7 czerwca 2022 roku powódki **zmodyfikowały powództwo** w zakresie roszczenia głównego w ten sposób, że wniosły o :

- 1) ustalenie, iż umowa kredytu nr (...) datowana na 7 sierpnia 2007 roku pomiędzy powódkami a (...) Bank S.A. w K. (...) Oddziałem w Ł. - jest w całości nieważna,
- 2) zasądzenie od pozwanego (...) Bank spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwot po 77 535, 01 zł oraz 17 988,80 CHF na rzecz każdej z nich tytułem zwrotu świadczeń nienależnych pobranych przez pozwanego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 26 stycznia 2021 roku do dnia zapłaty. Zgłosiły również żądania ewentualne szerzej opisane w petitum pisma. Na dochodzoną kwotę składała się suma należności uiszczonych przez powódki na rzecz pozwanego w okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 5 stycznia 2021 roku zapłaconych w walucie PLN i CHF, która została wykazana zaświadczeniami wystawionymi przez pozwanego (pismo procesowe k. 285-293).

Pozwany konsekwentnie wnosił o oddalenie w całości także zmodyfikowanego powództwa. Wniósł o zasądzenie na jego rzecz od powodów zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz opłat skarbowych od pełnomocnictw. Podtrzymał wszelkie dotychczasowe twierdzenia, zarzuty oraz wnioski dowodowe. Kwestionował całe powództwo - zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, a w jego ocenie argumentacja powódek była w całości bezpodstawną i nie zasługiwała na uwzględnienie. Dodatkowo wskazał, iż powódka prowadziła działalność gospodarczą w nieruchomości będącej przedmiotem kredytowania, a zatem ww. umowa nie miała charakteru konsumenckiego (pismo pozwanego k.355-361).

W piśmie z dnia 12 października 2022 roku (data nadania przesyłki poleconej k. 393) pozwany podtrzymał ww. stanowisko w sprawie oraz na wypadek stwierdzenia nieważności umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 9 sierpnia 2007 roku oraz zasądzenia zwrotu uiszczonych na rzecz banku świadczeń, na podstawie art. 496 kc w zw. z art. 497 kc podniósł ewentualny zarzut zatrzymania kwoty dochodzonej przez powódki do czasu zaoferowania przez powodów zwrotu świadczenia wzajemnego Banku w postaci kwoty 337 307,79 złotych stanowiącej roszczenie pozwanego w stosunku do powódek o zwrot kwoty udzielonego kredytu (pismo procesowe k. 373-375). W piśmie z dnia 6 września 2022 roku wysłanym i skierowanym bezpośrednio do powódek - A. K. i A. C., pozwany (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w W., oświadczył o skorzystaniu z prawa zatrzymania świadczenia w postaci dochodzonych przez powódki wierzytelności do czasu zaoferowania przez powódki zwrotu świadczenia wzajemnego Banku w postaci kwoty 337 397,79 złotych tytułem wypłaconego powódkom kapitału kredytu albo zabezpieczenia roszczenia o jego zwrot (pismo - oświadczenie k. 395, k. 397). Korespondencja została odebrana przez powódki w dniach 9 oraz 19 września 2022 roku (potwierdzenie odbioru k. 390, k. 391).

Do dnia zamknięcia rozprawy strony podtrzymały ww. stanowiska w sprawie (protokół rozprawy z dnia 8 grudnia 2022 roku k. 412-412v). Sąd na rozprawie w dniu 30 czerwca 2022 roku poinformował powódki o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie abuzywności i nieważności umowy kredytu będącej przedmiotem niniejszej sprawy, stosownie do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w tym m. in. wyroku z 29 kwietnia 2021 roku, sygn. C 19/20, jak również uchwały Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21. Powódki po pouczeniu Sądu oświadczyły, że mają świadomość konsekwencji stwierdzenia abuzywności

i nieważności umowy oraz związanych z tym możliwymi roszczeniami banku. Jednak ich zdaniem stwierdzenie nieważności umowy jest dla nich najkorzystniejszym wyjściem z łączącego go z bankiem stosunku prawnego. Nie wyraziły zgody na dalsze trwanie ww. umowy ani jakichkolwiek jej postanowień. Wniosły o ustalenie nieważności ww. umowy (oświadczenie powódek k. 314v).

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

A. C. w 2007 roku planowała zakup nieruchomości w postaci lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ulicy (...) w W. i potrzebowała środków pieniężnych na pokrycie kosztów jego nabycia. Dla tego lokalu jest prowadzona księga wieczysta (...).

Z uwagi na brak wystarczającej ilości środków finansowych na ten cel, konieczne stało się wzięcie przez nią kredytu hipotecznego. Z uwagi na brak wystarczającej zdolności kredytowej koniecznym stało się przystąpienie do umowy kredytu jej matki - A. K.. W celu uzyskania kredytu na najkorzystniejszych warunkach A. C. skontaktowała się z doradcą finansowym firmy (...), który zaproponował jej ofertę (...) Banku S.A. Następnie A. C. i A. K. udały się do oddziału (...) Banku S.A. Kwestiami formalnymi związanymi z kredytem zajmowała się głównie A. C., a A. K. była jedynie obecna przy podpisywaniu umowy w siedzibie oddziału Banku.

W toku rozmów doradca kredytowy twierdził, że umowa wyrażona w walucie szwajcarskiej była dla nich najbardziej korzystna, gdyż miało występować niższe oprocentowanie i niższa wysokość rat. Jednak A. C. nie została w sposób rzetelny poinformowana o mechanizmie funkcjonowania kredytu indeksowanego, a także o wynikających z niego ryzykach. Mimo tego, że doradca poinformował ją, że kurs waluty CHF wpłynie na wysokość raty, jednocześnie zapewnił, że nie będą to duże wartości. Nie wspominał jednak o tym, że kurs franka wpłynie na wysokość salda kredytu. Nie powiadomił również o tabelach kursowych czy sposobie ich tworzenia. Nie przedstawiono także historycznych kursów franka szwajcarskiego z ostatnich kilkudziesięciu lat względem złotówki lub dolara amerykańskiego ani też żadnych symulacji wskazujących na to, jak będzie kształtować się wysokość kapitału kredytu w sytuacji znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Doradca przekonywał, że frank szwajcarski jest stabilną walutą, wahania jego kursu będą nieznaczne i nie wpłyną bardzo na wysokość raty, dlatego nie będzie ona miała problemu ze spłacaniem kredytu.

A. C. i A. K. przeczytały treść umowy w dniu jej podpisania. Była ona przygotowana na gotowym formularzu banku. Nie zapoznały się z umową wcześniej. Nie przedstawiono im symulacji obrazującej wysokość salda kredytu na wypadek znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Nie miały również możliwości negocjować postanowień umowy, jedynie mogły ją w pełni przyjąć lub też odrzucić. Mimo tego, że zdawały sobie sprawę, że kurs franka wpłynie na wysokość raty, to jednak nie miała wiedzy w jaki sposób bank będzie przeliczał kurs franka i przez to wysokość raty. Ponieważ miały świadomość tego, że kredyt w walucie CHF stanowił powszechną praktykę, więc przy sugestii profesjonalnego doradcy w banku, że jest to kredyt najbardziej dla nich korzystny, zdecydowały się zawrzeć przedmiotową umowę (zeznania A. C. k. 313v -314v, zeznania A. K. 314v).

W efekcie A. K. i A. C. w dniu roku 27 lipca 2007 roku złożyły wniosek nr (...) do (...) Bank S.A w K. – (...) Oddział w Ł. o udzielenie im kredytu hipotecznego w wysokości 330 000 złotych na zakup lokalu mieszkalnego. Jako walutę kredytu wskazali CHF, a spłata miała nastąpić w ciągu 30 lat ( wniosek o udzielenie kredytu k. 195-202).

Przy składaniu wniosku A. K. i A. C. podpisały oświadczenie o wyborze waluty obcej. Wskazano w nim, że zapoznały się one z pojęciami ryzyka walutowego i ryzyka stopy procentowej, oraz że zapoznały się z modelową sytuacją dotyczącą kredytu w kwocie 150 000 złotych indeksowanego do CHF, udzielonego na 15 lat i spłacanego w ratach równych, przy czym oprocentowanie kredytu złotowego wynosiło 6 , zaś indeksowanego –3 %. Oświadczenie wskazywało porównanie:

Oświadczenie wskazywało porównanie:

1. wysokości rat kredytu przy aktualnym kursie CHF (1 259,13 złotych i 1 032, 91 złotych),

2. wysokość raty przy założeniu, że kwota kredytu jest większa o 20% a stopa kredytowa odpowiada stopie kredytu złotowego – 1 510,96 złotych,

3. wysokość raty przy założeniu, że wysokość raty przy założeniu, że kurs wzrośnie o zmienność kursów z ostatnich 12 miesięcy (tj. o 0,2851 zł czyli o 10, 9 %) – 1 145,50 złotych,

4. wysokość raty przy założeniu, że stopa procentowa jest wyższa o 400 punktów bazowych – odpowiednio 1 599,36 złotych i 1 340,21 złotych,

wysokość raty przy założeniu, że stopa procentowa wzrośnie o zmienność tej stopy z ostatnich 12 miesięcy (tj. o 0,52 punktu procentowego) – odpowiednio 1 300,95 złotych i 1 114 złotych

W formularzu tym zawarte zostały także oświadczenia: że znajdująca się w nim tabela ma charakter wyłącznie przykładowy i osoba podpisująca oświadczenie nie będzie na jej podstawie wywodzić żadnych roszczeń wobec (...) Banku SA (...) Oddział w Ł. oraz że zapoznała się z występującym ryzykiem kursowym oraz ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej i wnosi o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej (oświadczenie k. 208, k. 209).

Bank wydał pozytywną decyzję kredytową w dniu 2 sierpnia 2007 roku ( decyzja k. 203-206). Następnie w dniu 9 sierpnia 2007 roku ww. strony zawarły umowę nr (...) kredytu hipotecznego indeksowanego do CHF w kwocie 337 307,79 złotych. Zgodnie z § 2 umowy kredyt był przeznaczony: wysokości 330 000 złotych na pokrycie części nabycia nieruchomości położonej przy ulicy (...) w W., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...); w wysokości 3 373,08 złotych na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości; w wysokości 224,32 złotych na uiszczenie kosztów związanych z ustanowieniem hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu; w wysokości 2 023,85 złotych na pokrycie składek ubezpieczeniowych z tytułu Pakietowego Ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki. Okres kredytowania obejmował 360 miesięcy, a spłata miała nastąpić w równych ratach kapitałowo – odsetkowych (§ 1 ust 1 i 2 umowy). Zgodnie z § 1 ust. 3 umowy kredyt oprocentowany został według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 4,16% w stosunku rocznym. Zmienna stopa procentowa ustalana była jako suma obowiązującej stawki DBCHF i stałej marży Banku w wysokości 1,45%. Ponadto § 1 ust. 3 zawierał wzmiankę mówiącą, iż kredytobiorca jest świadomy ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i je akceptuje. Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy wynosić miał 254 808,50 złotych. Ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu była jednak uzależniona od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania. Z kolei rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosić miał 4,24%. Ostateczna wysokość rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania uzależniona była jednak także od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania. Umowa nie podlegała postanowieniom ustawy o kredycie konsumenckim.

Kredyt został w umowie określony jako indeksowany do CHF: taka wzmianka znalazła się w tytule umowy oraz w § 1 ust. 1. Ponadto § 1 ust. 1 i 3 zawierał wzmiankę mówiącą o tym, iż kredytobiorca jest świadomy ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego oraz ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i je akceptuje. Zgodnie z § 9 ust. 2 w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków miała być przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w tabeli kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków. Z kolei § 10 ust. 3 umowy stanowił, iż wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych do walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty

Stosownie do § 25 ust. 1 umowy w sprawach nieuregulowanych w umowie zastosowanie miały mieć przepisy Kodeksu cywilnego, Prawa bankowego oraz Regulaminu do umowy kredytu hipotecznego, stanowiącego integralną część Umowy.

Częścią umowy był ponadto regulamin. W § 16 ust. 4 regulaminu kredytu hipotecznego (...) znalazło się zastrzeżenie, że w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej, w przypadku upływu terminu wymagalności całego kredytu, bank dokonuje przewalutowania zadłużenia na PLN z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz określonego przez bank w tabeli kursów. Poczynając od dnia przewalutowania bank pobiera od wymagalnego kapitału odsetki w wysokości 2 – krotności oprocentowania kredytów udzielanych w PLN (nie indeksowanych do waluty obcej) przy zastosowaniu aktualnego z dnia przewalutowania wskaźnika DBPLN oraz marży obowiązującej w dniu wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy. Wreszcie stosownie do § 19 ust. 5 ww. Regulaminu w przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej, kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującym w banku na podstawie obowiązującej w banku tabeli kursów z dnia wpływu środków.

Kwestie oprocentowania określał § 14 ww. Regulaminu i było oparte o indeks DBCHF obliczany jako średnia arytmetyczna stawek LIBOR 3M i obliczane jako średnia stawki dla danej waluty w okresie od 26 miesiąca poprzedzającego miesiąc zmiany do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę indeksu. Warunkiem zmiany oprocentowanie była zmiana tak obliczonej stawki o minimum 10 punktów bazowych. Stawki oprocentowania mogły się zmieniać co miesiąc.

Zgodnie z § 6 umowy, tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut była sporządzana przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich NBP. Miała być sporządzana każdego dnia roboczego o godz. 16.00 i obowiązywać przez cały następny dzień roboczy.

Z kolei § 3 wskazane zostały zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci: hipoteki umownej kaucyjna do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredyt na nieruchomości w postaci lokalu mieszkalnego przy ulicy (...) w W., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...); cesji na rzecz Banku wierzytelności z tytułu umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia, powodzi i innych zdarzeń losowych; weksła in blanco wraz z deklaracją do czasu przedstawienia w Banku odpisu z księgi wieczystej nieruchomości zawierającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz Banku; ubezpieczenie od ryzyka utraty wartości nieruchomości; ubezpieczenie z tytułu Pakietowego Ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki. W umowie nie ma żadnej wzmianki o sposobie ustalania kursu franka szwajcarskiego (umowa kredytu k.41-46v., regulamin k. 47-52v).

W dniu 9 kwietnia 2014 roku ww. strony podpisały aneks nr 1 do umowy. Na mocy aneksu dokonano zmiany sposobu spłaty kredytu – „spłata będzie następować w walucie indeksacyjnej CHF lub złotych polskich zgodnie z zamierzeniami wskazanymi w dalszej części aneksu”. Na podstawie aneksu zmieniono brzmienie treści § 10 umowy. W efekcie § 10 ust. 3 otrzymał brzmienie: „wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu na PLN- według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej Tabeli Kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych do walut obcych”. Zgodnie w § 10 ust. 4 umowy wyszczególnił sposób, w jaki Bank określał wysokość kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacji kredytu, który miał zastosowanie do przeliczenia kwoty uruchamianego kredytu i obliczania należności z tytułu rat kredytu i odsetek. Stosownie do § 10 ust. 4 b, jeśli kredytobiorca będzie chciał dokonać spłaty w PLN winien zapewnić na rachunku kredytu środki w złotych polskich ustalając wysokość zobowiązania jako równowartość wymaganej raty kredytu z aktualnego harmonogramu spłat wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu na PLN- według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej Tabeli Kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych do walut obcych”. W przypadku, gdy kredytobiorca zapewni na rachunku kredytu środki w złotych polskich, w kwocie wyższej niż wynikająca z aktualnego harmonogramu spłat – środki stanowiące nadwyżkę, zostaną przeliczone według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej Tabeli Kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych do walut obcych” i pozostaną na poczet spłaty kolejnej raty kredytu lub innych wierzytelności w terminie ich wymagalności. Zgodnie natomiast z § 10 ust.11 umowy kredytobiorca miał prawo spłacić kredyt w PLN lub walucie indeksacyjnej, według jego wyboru. Z kolei § 10 ust. 14 stanowił, iż po dokonaniu całkowitej spłaty kredytu na rachunku kredytu pozostaną środki, Bank przekaże je na rachunek walutowy wskazany przez kredytobiorcę lub na rachunek złotówkowy po wcześniejszym przeliczeniu ich z waluty indeksacyjnej CHF na PLN według kursu kupna walut określonego w Bankowej Tabeli Kursów walut dla

kredytów dewizowych oraz indeksowanych do walut obcych” obowiązującej w Banku w tym dniu ( aneks nr 1 do umowy k. 192-194).

A. K. w dacie podpisania ww. umowy kredytu była zatrudniona na umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku specjalisty ds. produktu, z kolei A. C., obecnie notariusz, była zatrudniona na umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku asystenta ds. prawnych w kancelarii notarialnej w W.. ***W dacie podpisania umowy nie prowadziły one działalności gospodarczej.*** W kredytowanym lokalu została zarejestrowana w 2012 roku przez małżonka A. C. działalność gospodarcza, której przedmiotem jest prowadzenie usług informatycznych u klienta (wniosek o udzielenie kredytu k. 195-202, zeznania A. C. k. 313v. -314 v., zeznania A. K. 314v). A. C. pozostaje w związku małżeńskim, w którym obowiązuje ustrój wspólności majątkowej (zeznania A. C. k. 314).

Kredyt został wypłacony zgodnie z umową w kwocie 337 307,79 złotych jednorazowo w dniu 21 sierpnia 2008 roku (okoliczność bezsporna i zaświadczenie – potwierdzenie wypłaty środków k. 58, k. 302, k. 322). Następnie A. K. i A. C. spłacały regularnie raty kredytu zgodnie z harmonogramem kredytowym i w okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 5 stycznia 2021 roku spłaciły łącznie kwoty 155 070,02 złotych oraz 35 977,60 CHF (zaświadczenia - historia spłat k. 54v -55, k. 305v -306, k. 323v -324, potwierdzenia przelewów k. 327-346).

Pismem z dnia 12 stycznia 2021 roku A. K. i A. C. wniosły o zawezwanie do próby ugodowej (...) Bank S.A. z siedzibą w W. w przedmiocie zapłaty kwoty 172 000 złotych oraz 50 000 CHF tytułem zwrotu świadczeń spełnionych w wykonaniu nieważnej umowy kredytu, ewentualnie kwoty 141 800 złotych oraz 50 000 złotych tytułem zwrotu pobranych nienależnie świadczeń z uwagi na zawarcie w umowie klauzul abuzywnych i kwoty 18 000 złotych zapłaconych tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu oraz kwoty 16 865 złotych zapłaconych tytułem ubezpieczenia kredytu i 23 611 złotych zapłaconych tytułem ubezpieczenia Programu (...) Bank (...)” (wniosek o zawezwanie do próby ugodowej k. 62-67). Do zawarcia ugody między ww. stronami nie doszło (protokół k. 68).

Pismem z dnia 12 stycznia 2021 roku A. K. i A. C. wezwały (...) Bank S.A. z siedzibą w W. do zapłaty kwoty 172 000 złotych oraz 50 000 CHF w terminie 7 dni w związku z zastosowaniem w umowie kredytu niedozwolonych postanowień umownych oraz kwoty 18 000 złotych tytułem zwrotu całości kwot uiszczonych tytułem ubezpieczenia UNWW (wezwanie k. 54-60). Korespondencja została odebrana przez Bank w dniu 18 stycznia 2021 roku (potwierdzenie odbioru k. 61). Powyższe żądanie nie zostało uwzględnione (okoliczność bezsporna).

(...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w K., KRS (...), został połączony przez przejęcie z (...) Bank spółką akcyjną z siedzibą w W., KRS (...) z dniem 4 stycznia 2010 roku. Następcą prawnym powstałej w ten sposób spółki jest (...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w K., KRS (...) (okoliczność bezsporna).

\* \* \* \* \*

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody złożone do akt przez strony oraz zeznania powódek. W odniesieniu do dokumentów strony nie zakwestionowały rzetelności ich sporządzenia ani nie żądały złożenia przez stronę przeciwną ich oryginałów (zgodnie z art. 129 kpc). Podobnie i Sąd badając te dokumenty z urzędu, nie dopatrywał się w nich niczego, co uzasadniałoby powzięcie jakichkolwiek wątpliwości co do ich wiarygodności i mocy dowodowej, dlatego stanowiły podstawę dla poczynionych w sprawie ustaleń. W ocenie Sądu dowody te, w zakresie, w jakim stanowiły podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, tworzą razem zasadniczo spójny i nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Warto także podkreślić, iż w postępowaniu cywilnym niepoświadczone kserokopie dokumentów mają moc dowodową (takie stanowisko zajął w analogicznej sprawie Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z 4 września 2020 roku, sygn. akt XXVII Ca 1537/19). Odmienne podejście byłoby współcześnie wręcz anachroniczne i raziłoby nieuzasadnionym formalizmem, który często prowadzi do nieprawidłowych i wręcz niesprawiedliwych rozstrzygnięć. Sądy muszą

uwzględniać postępujący rozwój technologiczny i by prawidłowo sprawować swoją funkcję - powinny uwzględniać w postępowaniach także nowe środki dowodowe.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na zeznaniach powódek, które w pełni korelowały z dowodami w postaci dokumentów związanych z zawarciem i realizacją przedmiotowej umowy. Zrelacjonowały one przebieg czynności związanych z zawarciem ww. umowy kredytu. Wynika z nich jednoznacznie, iż nie negocjowały one postanowień umowy i pozostawały w przekonaniu, że bank oferuje im bezpieczny produkt finansowy. Zeznania powódek dotyczące w szczególności okoliczności związanych z zawarciem umowy o kredyt, były logiczne i spójne, a w konsekwencji nie budziły wątpliwości Sądu. Sąd uznał ich zeznania za wiarygodne w całości (zeznania A. C. k. 313v - 314v, zeznania A. K. 314v).

Sąd pominął wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka R. D.. Zeznania te w ocenie Sądu nie mogły zawierać okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. Zasady ustalania kursów wymiany walut wobec umownej możliwości dowolnego kształtowania tych kursów również nie miały znaczenia dla sprawy. Natomiast sposób funkcjonowania kredytu hipotecznego jako odniesionego do waluty obcej, różnice w wysokości oprocentowania kredytów w złotych i waloryzowanych do waluty obcej czy też przyczyny ich występowania również nie były przydatne dla stwierdzenia okoliczności faktycznych sprawy (postanowienie k. 313v).

Niczego istotnego do sprawy nie wniosły również zeznania świadka T. S.. W 2007 roku pracował co prawda jako doradca kredytowy w firmie (...). Jego zeznania dotyczyły jednak przede wszystkim procedur obowiązujących w banku przy udzielaniu kredytów hipotecznych oraz warunków kredytowania i miały charakter teoretyczny. Nie miał on szczegółowej wiedzy na temat umowy zawartej z powódkami, nie pamiętał wielu konkretów dotyczących zawieranej umowy z powódkami. Świadek nie pamiętał jak przebiegały spotkania kredytowe, jaki był zakres pouczeń i informacji przekazanych powódkom na temat produktu – kredytu hipotecznego, jakie dokumenty powódki otrzymały w chwili zawarcia umowy, czy powódki miały możliwość negocjowania umowy. Mimo, iż jego podpis widnieje na wniosku kredytowym wskazywał, że jedynie kojarzy nazwiska powódki A. C. , ale z uwagi na znaczny upływ czasu nie pamięta konkretów. Nie posiadał więc żadnych informacji na temat ewentualnej negocjacji umowy kredytowej przez powódki i nie znał żadnych szczegółów dotyczących procesu poprzedzającego jej zawarcie (zeznania T. S. k. 313 – 313v). Zatem pomimo tego, że świadek brał udział w procesie zawierania umowy kredytowej z powódkami to należało uznać, że przedstawione przez niego fakty nie były istotne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Świadek ten przyznał, że nie pamięta, w jakich okolicznościach zawierana była sporna umowa - w tym w szczególności treści prowadzonych z powódkami rozmów i przekazanych im informacji. Tymczasem właśnie jedynie opisanie ww. faktów mogłoby mieć teoretycznie wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy.

Na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 kpc, Sąd pominął wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Było to konsekwencją uznania, iż okoliczności, których stwierdzenia miał służyć ten wniosek dowodowy, są zupełnie irrelevantne dla wyniku postępowania. Na kanwie niniejszej sprawy zasadniczy spór pomiędzy stronami dotyczył bowiem wyłącznie kwestii materialnoprawnych i koncentrował się na ocenie postanowień umownych stosowanych przez pozwanego, na podstawie których ten zatrzymał dochodzoną pozwem kwotę, przez pryzmat ich zgodności z przepisami prawa chroniącymi konsumentów, a zakazujących m. in. stosowania klauzul abuzywnych we wzorcach umownych przez przedsiębiorców, tj. art. 385<sup>1</sup> § 1 kc – art. 385<sup>3</sup> kc. Dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd nie potrzebował więc wiadomości specjalnych które mógłby przedstawić biegły w swojej opinii.

Pamiętać przy tym trzeba, że oceniając ważność czynności prawnej, nie można przypisywać dominującego znaczenia ani okolicznościom poprzedzającym zawarcie umowy, ani sposobowi jej wykonania (vide: uchwała Sądu Najwyższego z 12 października 2001 roku, III CZP 55/01, Lex nr 49101). W konsekwencji nie miała znaczenia podnoszona przez pozwanego kwestia, że kurs stosowany przez bank przy przeliczeniach do wyliczania kolejnych rat w okresie objętym sporem, był w jakiś sposób powiązany z kursem rynkowym.

Ponadto opinia biegłego nie może być źródłem materiału faktycznego sprawy, albowiem rolą biegłego nie jest dokonywanie samodzielnych ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej, gdyż to



strony winny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne, zaś zadaniem biegłego jest jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych, przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego mu materiału sprawy (postanowienie k. 412v).

Sąd w trybie art. 228 § 2 kpc zwrócił uwagę stronom na znane sobie z urzędu okoliczności dotyczące negatywnych skutków zawierania umów powiązanych z kursem CHF dla konsumentów, dotyczące kształtowania się kursu franka szwajcarskiego do złotego polskiego w okresie od początku lat 90-tych XX wieku do chwili obecnej oraz dotyczące tworzenia oraz wysokości wskaźników WIBOR i LIBOR (postanowienie k. 412v).

Żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie miały natomiast załączone do akt publikacje, ekspertyzy czy opinie prawne. Nie stanowią one bowiem dowodu w postępowaniu cywilnym, nie są w żaden sposób wiążące dla Sądu i stanowią jedynie subiektywną ocenę autora co do rozumienia czy też stosowania określonych instytucji prawnych. W ocenie Sądu, dokonanie ustaleń stanu faktycznego możliwe było na podstawie pozostałych dowodów zebranych w niniejszej sprawie – w szczególności przedstawionych przez strony dokumentów oraz zeznania powódek.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie ponieważ umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF, zawarta przez powódki z pozwanym w dniu 9 sierpnia 2007 roku jest nieważna z uwagi na to, że zawiera ona szereg postanowień abuzywnych, które nie mogą być zastąpione jakimikolwiek innymi regulacjami prawnymi, co skutkuje nieważnością ww. umowy. Skutkiem nieważności ww. umowy jest nieistnienie wynikającego z niej stosunku prawnego. Z uwagi na uwzględnienie żądań głównych Sąd nie odnosił się do żądań ewentualnych.

W niniejszej sprawie okolicznością bezsporną między stronami był fakt zawarcia w dniu 9 sierpnia 2007 roku umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF, jak również fakt wypłacenia przez pozwanego powodowi kredytu w kwocie 337 307,79 złotych. Istota sporu sprowadzała się natomiast do ustalenia, czy ww. umowa jest nieważna, a tym samym czy zachodzą przesłanki zasądzenia na rzecz powódek kwot po 77 535,01 złotych oraz 17 988,80 CHF na rzecz każdej z nich uiszczonych przez nie na rzecz pozwanego w toku realizacji ww. umowy.

W tym miejscu należy zaakcentować, iż w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby i czy obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1998 roku, II UKN 282/98, Legalis nr 44600). Celem uzasadnienia wyroku nie jest bowiem ocena stanowisk stron, ale wyjaśnienie motywów rozstrzygnięcia. Dopuszczalne jest rozprawienie się z poszczególnymi zarzutami niejako en bloc, poprzez zaprezentowanie odmiennego zapatrywania w kwestii faktów lub prawa nie pozostawiające przestrzeni dla racjonalnej obrony pozostałych zarzutów, które – przy uwzględnieniu koncepcji sądu – stają się wówczas bezprzedmiotowe (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2017 roku, VI ACa 1651/15, Legalis nr 1733044). Służyć to będzie także czytelności uzasadnienia i wyводу Sądu.

Nie ulega wątpliwości, iż istotą wszystkich umów - w tym także umów kredytowych, jest oparcie ich na zgodnej woli stron co do treści, a więc charakter konsensualny. Przez zgodny zamiar stron należy rozumieć uzgodnione elementy faktyczne i prawne kształtujące istotne postanowienia umowy. Umowa kredytu jest czynnością konsensualną, dwustronnie zobowiązującą i odpłatną. Tworzy ona między stronami zobowiązanie o charakterze ciągłym (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 2014 roku, IV CSK 440/13, LEX 1444460; podobnie: H. Ciepla: Dochodzenie roszczeń z umów kredytów frankowych, Warszawa 2021, str. 14).

Definicję kredytu zawiera art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2022 roku, poz. 2324 ze zm.), zgodnie z którym przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w

szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Wskazać też należy, że w przypadku zawarcia umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, **powinna ściśle określać umowa kredytu**. Oznacza to, że kredytobiorca już na etapie umowy kredytowej powinien być odpowiednio poinformowany przez bank o istotnych dla niego zasadach związanych ze spłatą kredytu.

W efekcie należy stwierdzić, że samo wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących indeksacji kredytu mieści się, co do zasady, w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia przepisów ustawy. Mieściło się także w tych granicach także w dacie zawarcia ww. umowy. W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego. Natomiast umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134; wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, LEX 2771344).

Należy przyjąć, że **kredyt indeksowany** kursem waluty obcej to kredyt udzielany w walucie polskiej, przy czym na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu), kwota kapitału kredytu (lub jej część) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty). Taki charakter miała umowa zawarta przez strony w niniejszej sprawie.

### **Zagadnienie interesu prawnego powódek**

Oceniając zawarte w pozwie żądanie ustalenia nieważności umowy kredytu, Sąd zobligowany był w pierwszej kolejności zbadać, czy strona powodowa posiada w ogóle **interes prawny** w jego formułowaniu. Zgodnie z treścią art. 189 kpc powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny w rozumieniu powyższego przepisu stanowi materialnoprawną przesłankę powództwa o ustalenie i podlega badaniu w ramach merytorycznego rozpatrywania sprawy. Jego istnienie warunkuje zatem przyznanie ochrony prawu podmiotowemu, a brak prowadzi do oddalenia powództwa jako bezzasadnego.

Interes prawny to interes odnoszący się do szeroko rozumianych praw oraz stosunków prawnych i w obecnym stanie prawnym występuje nie tylko wtedy, gdy bezpośrednio zagrożona jest sytuacja prawna powoda, ale i wówczas, gdy w związku z zachowaniem pozwanego uzasadnione jest ustalenie stosunku prawnego lub prawa w celu usunięcia niepewności co do tego prawa lub stosunku prawnego z przyczyn faktycznych lub prawnych (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 września 2020 roku, VII AGa 815/19, Legalis 2530826). W ocenie Sądu usunięcie wszelkich niepewności związanych w niniejszej sprawie z wykonywaniem przez powodów świadczenia na rzecz pozwanego banku (wysokości rat, sposobu rozliczenia kredytu) jest możliwe jedynie za pomocą powództwa o ustalenie. Dopóki strony wiąże umowa kredytowa, powodowie nie mogą domagać się przeliczenia kredytu na złotówki czy rozliczenia umowy. Jedynie ustalenie czy zaskarżona umowa jest nieważna, bądź określone postanowienia umowne nie wiążą stron, pozwoli na zaktualizowanie żądań. Interes prawny powodów w wytoczeniu takiego powództwa jest więc niewątpliwy, albowiem uzyskanie orzeczenia stwierdzającego nieważność umowy i niwelującego jej skutki ex tunc, ma istotny charakter w związku ze spłacaniem przez nich kredytu (podobnie uznał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 13 stycznia 2021 roku, I ACa 973/20, Legalis nr 2563124).

Odnosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że powódki mają niewątpliwie interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, gdyż z tego stosunku wynikają jeszcze inne dalej idące skutki.

Powódki zgłaszały wątpliwości rzutuujące na możliwość wykonania umowy. Wskazują na nieważność, wynikającą z niedozwolonego charakteru indeksacji. Ponadto jeżeli powódki złożyłyby wyłącznie pozew o zapłatę na ich rzecz wpłaconych nienależnie na rzecz pozwanego kwot (w wykonaniu nieważnej umowy) lub też jeśli powódki zażądałyby w pozwie jedynie zwrotu nadpłaconych rat kapitałowo - odsetkowych w sytuacji uznania, że niektóre postanowienia umowy są nieważne, to kwestia ważności umowy stanowiłaby przedmiot rozważań Sądu w uzasadnieniu wyroku, a nie byłaby objęta sentencją wyroku. Wówczas powstałaby wątpliwość co do dalszych zasad i formy spłaty rat kredytu w przyszłości, z uwagi na długoterminowy charakter umowy.

Tymczasem wynikająca z art. 365 § 1 kpc moc wiążąca prawomocnego orzeczenia nie reguluje wprost przedmiotowych granic związania orzeczeniem, co wywołuje wątpliwości co do zakresu tego związania. Sentencją wyroku objęte jest rozstrzygnięcie o żądaniach stron (art. 325 kpc), którego faktyczne i prawne podstawy zawiera uzasadnienie (art. 328 § 2 kpc). Z mocy wiążącej wyroku o świadczenie korzysta jedynie rozstrzygnięcie zawarte w sentencji - nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono. Wynikająca z art. 365 § 1 kpc moc wiążąca wyroku dotyczy związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku innego sądu, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki (tak wskazał Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z 13 stycznia 2000 roku, II CKN 655/98, LEX nr 51062, w wyroku z 23 maja 2002 roku, IV CKN 1073/00, LEX nr 55501 oraz w wyroku z 11 lutego 2021 roku, II USKP 20/21, LEX nr 3119575).

Dodatkowo należy wskazać, iż za posiadaniem interesu prawnego w ustaleniu nieważności ww. umowy przemawiał także fakt, iż jej zabezpieczeniem jest hipoteka ustanowiona na ww. nieruchomości, o czym świadczy treść działu IV księgi wieczystej (...). Stosownie do art. 94 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece (tj. Dz. U. z 2022 roku, poz. ze 1728 zm.) wygaśnięcie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga za sobą wygaśnięcie hipoteki. Zatem dopiero stwierdzeniu w sentencji wyroku, że umowa kredytu jest nieważna, może stanowić potwierdzenie wygaśnięcia takiej hipoteki. Wyrok ustalający może być podstawą wpisu w księdze wieczystej (podobnie uznał m.in. Sąd Najwyższy w uchwale z 14 marca 2014 roku, III CZP 121/13, OSNC 2015/2/15, w postanowieniach z dnia 19 lipca 2006 roku, I CSK 151/06, LEX nr 1170208, z dnia 22 lutego 2007 roku, III CSK 344/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 12). Trafność tej konstatacji jednoznacznie potwierdza także najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego (vide: uchwała z 8 września 2021 roku, III CZP 28/21, Legalis nr 2606040). W świetle ww. okoliczności należało uznać, że powódki posiadają interes prawny w ustaleniu nieważności ww. umowy.

### ***Sprzecność z właściwością (naturą) stosunku prawnego***

Jednym z czynników odgrywających istotną rolę w ramach stosowania kryterium właściwości (natury) stosunku, jest sens gospodarczy umowy, identyfikowany w następstwie określenia przez strony świadczeń podstawowych. Wychodzi się bowiem z założenia, że pozostałe postanowienia powinny być podporządkowane realizacji obowiązków głównych, stanowiąc z nimi spójną całość. Jeżeli jest inaczej, tzn. postanowienie dodatkowe podważa - w całości albo w istotnej części - sens społeczno-gospodarczy umowy, umowa jawi się jako wewnętrznie sprzeczna. Zazwyczaj nie jest to wynikiem obustronnego przeoczenia, lecz rezultatem świadomych zabiegów jednej ze stron - przeważnie silniejszej (np. lepiej poinformowanej, sprytniejszej lub mogącej swobodnie zrezygnować z zawarcia umowy) - która niejako okrężną drogą dąży do nadzwyczajnego zabezpieczenia swych interesów. W każdym razie sprzecność ta podlega eliminacji z odwołaniem do kryterium właściwości (natury) stosunku prawnego. Bezpośrednią płaszczyzną kontroli jest tu wewnętrzna spójność umowy, a jej pośrednim skutkiem - częstokroć zapobieżenie rażąco niekorzystnemu dla jednej ze stron ukształtowaniu umowy (vide: uchwała Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2018 roku, III CZP 93/17, OSNC 2018 nr 10, poz. 98, str. 44). Odwołanie do natury stosunku prawnego należy rozumieć jako nakaz respektowania podstawowych cech stosunku kontraktowego, które stanowią o jego istocie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 21 maja 2004 roku, III CK 47/03, Legalis nr 1322536).

W niniejszej sprawie strony zawarły w dniu 9 sierpnia 2007 roku umowę kredytu hipotecznego nr (...). Zarówno w niej, jak i w stanowiącym jej integralną część Regulaminie, pojawiły się postanowienia rażąco naruszające równowagę kontraktową między stronami. Są to:

1. **§ 9 ust. 2** zgodnie z którym w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w tabeli kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków;
2. **§ 10 ust. 3** zgodnie z którym wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych do walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty.
3. **§ 16 ust. 4** Regulaminu zgodnie z którym w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej, w przypadku upływu terminu wymagalności całego kredytu, bank dokonuje przewalutowania zadłużenia na PLN z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz określonego przez bank w tabeli kursów;
4. **§ 19 ust. 5** Regulaminu zgodnie z którym w przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej, kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującym w banku na podstawie obowiązującej w banku tabeli kursów z dnia wpływu środków.

Analiza przywołanych wyżej postanowień umownych dotyczących waloryzacji prowadzi do konkluzji, że nie odwołują się one do ustalanych w sposób neutralny kursów CHF czy jakichś obiektywnych, zewnętrznych wskaźników czy czynników, na które żadna ze stron nie ma wpływu. **Zasady ustalania kursów zostały natomiast przekazane do wyłącznych uprawnień pozwanego, nie określając bliżej kryteriów ustalania ich wysokości.**

W ocenie Sądu w świetle takich postanowień umownych, bank może jednostronnie i arbitralnie modyfikować wskaźniki, według których obliczana jest zarówno wysokość kapitału kredytu do spłaty, jak i świadczeń kredytobiorcy (**rat kredytowych**). Waloryzacja kredytu na podstawie przedmiotowej umowy odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego i to uprawnienie banku do określania wysokości kursów CHF na gruncie zawartej umowy nie doznaje formalnie żadnych określonych ograniczeń. Jakikolwiek ograniczenie w tym zakresie nie wynika także z żadnych przepisów prawa.

Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela stanowisko, iż **określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron** (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 roku, IV CSK 285/16, LEX nr 2308321, z dnia 19 września 2018 roku, I CNP 39/17, LEX nr 2559417, z dnia 24 października 2018 roku, II CSK 632/17, LEX nr 2567917, z dnia 13 grudnia 2018 roku, V CSK 559/17, LEX nr 2618543, z dnia 27 lutego 2019 roku, II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z dnia 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 roku, I CSK 242/18, LEX nr 2690299, z dnia 29 października 2019 roku, IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64). Jest niewątpliwie **sprzeczne z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego, co stanowi przekroczenie zasady swobody umów określonej w art. 353<sup>1</sup> kc. Identyczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z 28 kwietnia 2022 roku, III CZP 40/22**, Legalis nr 2686192). Postanowienia te spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, dlatego nie są jednak nieważne, **lecz nie wiążą powódek w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> kc.**

Natura umowy i generowanego przez nią stosunku sprowadza się bowiem generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron. Ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotą umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymogiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści, stąd też nawet przy najdalej idących ułatwieniach w realizacji inicjatywy zmian

pozostawiona jest drugiej stronie możliwość odmowy zgody na zmiany. W tym stanie rzeczy **za sprzeczne z naturą umowy należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków**. Sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach, zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę, skoro jest oczywiste, że zawsze jest on zainteresowany w najkorzystniejszym dla siebie ukształtowaniu regulacji masowo zawieranych umów (tak nadzwyczaj trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z 22 maja 1991 roku, III CZP 15/91, OSNC 1992/1/1).

W niniejszej sprawie **treść klauzul przedmiotowej umowy nie wskazuje według jakiego, obiektywnego kursu, ma nastąpić przeliczenie rat i kapitału kredytu**. Nie zawiera ona również warunków ustalania przez bank kursów wymiany walut odnoszących się do uruchomienia kredytu, jak i jego spłaty. Dlatego powódki na podstawie tych postanowień nie były w stanie zweryfikować, jak pozwany kształtował kursy wymiany walut i jakimi zasadami przy tym się kierował. Nie były również w stanie określić ostatecznego kosztu kredytu oraz konsekwencji finansowych związanych ze stosowaniem klauzul waloryzacyjnych. Powódki nie zostały poinformowane w jaki sposób tworzone są tabele kursów banku, jak przedstawiało się historyczne kształtowanie waluty CHF względem złotego, euro czy dolara amerykańskiego, a także tego, że raty kredytowe czy też saldo kredytu mogą drastycznie wzrosnąć. Nie przedstawiono im symulacji porównawczej pokazującej kształtowanie się zarówno wysokości salda zadłużenia, jak i wysokości miesięcznej raty kredytu, w przypadku odpowiednio kredytu w PLN i CHF, w sytuacji znaczącej zmiany kursu i aprecjacji franka szwajcarskiego.

W tym miejscu należy zaakcentować, że w świetle najnowszego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto, **przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy** (vide: wyrok z dnia 10 czerwca 2021 roku, C-776/19, Legalis nr 2581726). Nie ulega wątpliwości, iż w niniejszej sprawie pozwany nie wywiązał się z tego obowiązku.

Ponadto treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę (tak wskazał m.in. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 18 listopada 2021 roku, sygn. C 212/20). **Powyższa umowa w żadnym wypadku nie dawała powódkom takich możliwości.**

Wysokość świadczenia kredytobiorcy została określona w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez pozwanego, uzyskując równowartość kredytu wyrażoną w walucie obcej. Następnie – już bezpośrednio w celu określenia każdej kolejnej raty – przeliczano wskazywaną przez bank kwotę w CHF na złotówki po kursach ustalanych przez kredytodawcę w jego tabeli kursów.

Należy wyraźnie zaakcentować, iż umowa nie przewidywała żadnych ograniczeń w określaniu przez bank kursów w tabelach kursów obowiązujących w banku. Wbrew sugestiom pozwanego z umowy nie wynikało, że kurs z tabel banku ma być rynkowy, sprawiedliwy, czy rozsądny. Przepisy prawa także nie nakładały na pozwanego jakichkolwiek ograniczeń w tym zakresie mierze. Prawo nie zakazywało pozwanemu tworzenia dowolnej ilości tabel kursów walut obcych i zamieszczania w nich kursów uznanych za właściwe przez bank. Z umowy nie wynikało również, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w pozwanym banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na CHF, a następnie w dniu spłaty każdej kolejnej raty, musiał przybrać wartość rynkową albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Umowa i regulamin nie przewidywały żadnych kryteriów, wedle których miałyby być ustalony kurs w tabeli. W ocenie Sądu bez znaczenia dla rozstrzygnięcia był opis zawarty w treści odpowiedzi na pozew opis tego, w jaki sposób dokonywał on określania kursów wpisywanych następnie do tabeli. Żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu nie wynikały bowiem z umowy, zatem

stosowanie jakichkolwiek praktyk w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanego jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione.

Wszystkie ww. okoliczności świadczą o sprzeczności ww. postanowień umowy z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego, a zatem ***nie wiążą powódek w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> kc.***

### ***Naruszenie dobrych obyczajów***

W toku postępowania pozwany wskazywał także, iż informował powódki o istniejącym ryzyku kursowym związanym z ww. umową.

W ocenie Sądu ***powódki nie były jednak nigdy prawidłowo poinformowane o realnej skali tego ryzyka, a w szczególności tego, że wzrost kursu będzie rzutować na saldo całego kapitału kredytu.*** Z pewnością nie mogą o tym świadczyć oświadczenie przedstawione powódkom do podpisu (k. 208-209). Nigdy nie zaprezentowano powódkom szczegółowej symulacji która wskazywałaby, jakie kwoty będą musiały uiszczać na rzecz pozwanego w przypadku istotnego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. W efekcie skutkowało to tym, że ***mimo regularnego spłacania rat kredytu przez kilkanaście lat, saldo w przeliczeniu na walutę polską opiewa na kwotę około 400 000 złotych, a więc zbliżoną do kwoty udzielonego kredytu.*** Trudno w tej sytuacji mówić o zachowaniu zasady równorzędności podmiotów czy porównywalności wysokości ich świadczeń.

Warto zauważyć, iż w przypadku dalszego wzrostu kursu franka szwajcarskiego w tabelach tworzonych dowolnie przez pozwanego, saldo to nadal by rosło – teoretycznie bez żadnych ograniczeń. Jest to więc rozwiązanie skrajnie wadliwe i rażąco krzywdzące powódki, a skutków takiego rozwiązania z pewnością nie sposób było przewidzieć jedynie na podstawie analizy postanowień umowy, bez posiadania obszernej wiedzy i doświadczenia ekonomicznego. Z pewnością jej skutki nie mogą pozostawać w obrocie prawnym w demokratycznym państwie prawa, jakim jest Rzeczpospolita Polska. Co także istotne – sama wadliwość wynika już z ww. konstrukcji prawnej który ze swojej istoty automatycznie tworzył poważne zagrożenie dla sytuacji ekonomicznej powódek na korzyść pozwanego.

O trafności ww. konstatacji dobitnie świadczy fakt, iż pozwany nie poinformował powódek również o tym, że sam zabezpieczył się przed zmianą kursu franka szwajcarskiego, np. poprzez operacje na rynku międzybankowym, w tym np. transakcje CIRS czy FX SPOT (ang. Foreign exchange spot). ***Bank miał więc pełną wiedzę o ryzyku kursowym i starał się przed nim zabezpieczyć.*** Pozwany nie zaproponował natomiast powódkom żadnej transakcji umożliwiającej zabezpieczenie je przed ryzykiem kursowym, np. poprzez zawarcie klauzuli ograniczającej straty do określonego poziomu (tzw. stop loss) czy ubezpieczenia od ryzyka kursowego. Nie zwrócił też powódkom uwagi na celowość podjęcia działań w tym zakresie. Powódki nie miały również możliwości negocjacji postanowień umownych, gdyż jedyne co w tekście umowy podlegało indywidualnemu uzgodnieniu, to podstawowe parametry finansowe kredytu.

Zatem nie ulega wątpliwości, iż sprzeczne z zasadami współzycia społecznego było narażenie powódki na nieograniczone ryzyko kursowe. W szczególności nie pouczono ich faktycznie ***o możliwych skutkach drastycznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego.*** Tymczasem strona pozwana powinna była to zrobić – choćby uwzględniając sytuację w innych państwach w których powszechnie były już wcześniej podobne kredyty walutowe (np. Włochy, Australia, Wielka Brytania) czy też stałą aprecjację franka szwajcarskiego do innych walut światowych od kilkudziesięciu lat, wyraźnie widoczną na wykresach historycznych kursów. Z pewnością strona pozwana jako profesjonalista musiała też wiedzieć, iż ówczesnie względnie niski kurs CHF był związany m.in. z działaniami administracyjnymi banku centralnego Szwajcarii przed tzw. „czarnym czwartkiem” 15 stycznia 2015 roku.

Tego rodzaju informacji nie udzielono powódkom. W istocie wykorzystano zaufanie i dobrą wiarę konsumentów, ***przedstawiając im jedynie fragment bardzo złożonego stosunku prawnego.*** Skupiono się jedynie na niskiej ówczesnie racie – a to był jedynie pewien element bardzo złożonej relacji prawnej, który w ciągu kilku lat uległ drastycznej zmianie na niekorzyść strony powodowej.

W ocenie Sądu sposób prezentacji kredytu indeksowanego do CHF był skierowany na przekonanie powódek, że jest to oferta bardzo korzystna, a frank szwajcarski jest walutą stabilną. Jeżeli już w chwili zawarcia umowy bank przedstawiający im projekt dysponował lub musiał dysponować wiedzą o dysproporcji świadczeń na niekorzyść kontrahenta. Sytuacja taka jest równoznaczna z nadużyciem silniejszej pozycji kontraktowej przez bank w celu zastrzeżenia wygórowanych korzyści, co wykracza poza określone przez ustawodawcę granice swobody kontraktowej i świadczy o naruszeniu zasad współzycia społecznego (tak wskazał m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 marca 2018 roku, IV CSK 250/17, Legalis nr 1807246). Ostatecznie przedstawienie propozycji kredytowej w sposób niepełny i niekompletny, mimo tego że skutkowało podpisaniem przez powódki przedmiotowej umowy kredytowej, w ocenie Sądu, wpłynęło na to, że nie była to świadoma, racjonalna i przemyślana decyzja.

Nie świadczy o powyższym złożenie przez powódki podpisu pod informacją o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu indeksowanego. Przedstawianie oferty kredytu indeksowanego do jednej z walut światowych jako korzystnej dla konsumenta, w sytuacji gdy umowa nie zawiera jakichkolwiek mechanizmów ograniczających nadmierne ryzyko walutowe, musi być ocenione jako nielojalne działanie banku, obliczone w istocie na to, że w wieloletnim okresie kredytowania wzrost kursu CHF zapewni bankowi znacznie wyższe wynagrodzenie od wartości wskazywanych konsumentowi na etapie negocjowania i zawierania umowy kredytu. Wszystkie ww. okoliczności świadczą o tym, iż ww. umowa kredytu kształtuje obowiązki powódek w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Wypełnia więc dyspozycję art. 385<sup>1</sup> § 1 kc.

### ***Naruszenie interesów ekonomicznych powodów***

W ocenie Sądu umowa kredytu wiążąca strony wypełnia także dalsze znamiona ww. przepisu gdyż rażąco narusza interesy ekonomiczne powódek. Jej realizacja prowadzi bowiem do sytuacji, że powódki mają spłacić kwotę o wiele wyższą niż wykorzystany kredyt z odsetkami i prowizją. Kwota kapitału kredytu do spłaty jest bowiem ustalana przez pozwanego. W efekcie pozwany otrzymuje świadczenie o wiele wyższe niż suma kapitału, odsetek i prowizji, do czego nie ma żadnej podstawy w przepisach prawa.

Przepisy Prawa bankowego nie dają bankowi prawa do konstruowania umów kredytu w taki sposób, by uzyskiwać jeszcze dodatkowe wynagrodzenie ponad odsetkami i prowizją. Tymczasem umowa będąca przedmiotem oceny Sądu w niniejszej sprawie de facto wprowadzała taki mechanizm skutkujący tym, że kwota kapitału do spłaty wyrażona w złotych polskich jest znacznie wyższa niż kwota udzielonego kredytu.

Nie zmienia tego w żaden sposób powiązanie ww. umowy z walutą obcą. O tym, w jakiej walucie jest kredyt, **decyduje waluta, w jakiej na podstawie umowy, bank wypłacił środki pieniężne**, kredytem jest przekazana kredytobiorcy kwota środków pieniężnych (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 stycznia 2019 roku, V ACa 503/18, Legalis nr 1978439). W niniejszej sprawie kredyt był udzielony na zakup nieruchomości położonej w Polsce i wypłacony w polskiej walucie. Umowa została zawarta w Polsce między polskimi rezydentami. Nie ulega żadnej wątpliwości Sądu, że ww. umowa kredytu miała charakter złotowy, a jakiegokolwiek powiązanie z frankiem szwajcarskim miało jedynie charakter klauzuli waloryzacyjnej.

### ***Zawarcie w umowie niedozwolonych postanowień umownych***

W ocenie Sądu zasadne są więc twierdzenia powódek w przedmiocie abuzywności klauzul waloryzacyjnych, tj. **§ 9 ust. 2 i § 10 ust. 3** umowy oraz **§ 16 ust. 4 i § 19 ust. 5 oraz 21 ust. 5** Regulaminu kredytu hipotecznego (...), stanowiącego integralną część tej umowy.

Zgodnie z dyspozycją art. 385<sup>1</sup> § 1 kc postanowienia umowy zawieranej **z konsumentem** niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl § 3 tego artykułu niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument

nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385<sup>1</sup> § 4 kc).

Wskazać należy, iż określone postanowienie umowy może zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu powyższego przepisu, w sytuacji gdy spełnione zostaną **łącznie** cztery warunki: **umowa musi być zawarta z konsumentem**, postanowienie umowy „nie zostało uzgodnione indywidualnie”, postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy „głównych świadczeń stron”. Nie został sformułowany zamknięty katalog niedozwolonych postanowień umownych, a przykłady takich postanowień można znaleźć w Kodeksie cywilnym oraz obszernym orzecznictwie sądowym.

W niniejszej sprawie nie ulegało jednak wątpliwości Sądu, że **powódki zawierając przedmiotową umowę posiadali status konsumenta, a nieruchomości, na której kupno potrzebowali środków finansowych miała służyć ich potrzebom mieszkaniowym.**

Zgodnie z art. 22<sup>1</sup> kc za konsumenta uważa się bowiem osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej **bezpośrednio** z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Funkcjonalna definicja konsumenta przyjmuje jako punkt wyjścia pełnią w danej chwili oraz sytuacji rolę ekonomiczną osoby fizycznej (która to osoba może następnie w innej już sytuacji pełnić rolę przedsiębiorcy). Kryterium najistotniejszym i najbardziej charakterystycznym dla pojęcia konsumenta **jest kryterium braku bezpośredniego związku między dokonaną przez dany podmiot czynnością prawną a jego działalnością gospodarczą lub zawodową.** Z reguły ma ona zmierzać do zaspokajania potrzeb własnych, osobistych, "prywatnych" podmiotu, jego rodziny, domowników, także przyjaciół lub znajomych (prezenty), ma zapewniać funkcjonowanie gospodarstwa domowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2007 roku, IV CSK 122/07, OSNC - Zb. dodatkowy 2008 nr C, poz. 74, str. 73). Tylko pośredni związek pomiędzy czynnością prawną a działalnością gospodarczą osoby fizycznej nie pozbawia tej osoby przymiotu konsumenta.

Działalność gospodarcza przedsiębiorcy przejawia się m.in. w nawiązywaniu przez niego z określonymi podmiotami typowych ze względu na prowadzoną przez niego działalność gospodarczą stosunków prawnych. Jednak obok typowych umów przedsiębiorca zawiera również szereg umów, które nie są umowami typowymi, a w stosunku do prowadzonej działalności gospodarczej mają jedynie charakter pomocniczy. Punkt wyjścia do oceny, czy dana czynność ma charakter czynności powiązanej z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową, tylko bezpośrednio czy też pośrednio powinno stanowić to, czy czynność ta jest związana z utrzymaniem egzystencji samego podmiotu będącego przedsiębiorcą i zachowaniem prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa.

Przy określeniu, czy dana czynność prawna jest bezpośrednio powiązana z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową, powinno się skorzystać z kryterium typowości stosunków prawnych, w których uczestniczy przedsiębiorca ze względu na rodzaj prowadzonej działalności prawnej. W razie wątpliwości konkretną czynność należy zaliczyć w poczet czynności dotyczących tylko tych pośrednio powiązanych z prowadzoną działalnością zawodową lub gospodarczą.

W tym miejscu Sąd należy zaznaczyć, że powódki kupiły nieruchomości w celu zaspokojenia potrzeb bytowo – mieszkaniowych A. C.. Z całą pewnością, **zakup tej konkretnej nieruchomości został dokonany w ramach statusu konsumenckiego powódek.** Treść zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wskazuje, iż umowa zawarta pomiędzy stronami nie ma żadnego związku z działalnością gospodarczą małżonka A. C., gdyż jej rejestracja nastąpiła na wiele lat po zawarciu ww. umowy kredytu. Wskazać należy, iż za uznaniem osoby fizycznej, która dokonuje czynności w celu podjęcia działalności gospodarczej przemawia okoliczność, iż badanie związku czynności prawnej dokonywanej przez osobę fizyczną z jej ewentualną działalnością gospodarczą lub zawodową powinno się odbywać przy uwzględnieniu chwili dokonywania tej czynności (podobnie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 9 lutego 2012 roku, V ACa 96/12, Legalis nr 503312). **Dla przyznania podmiotowi**



**statusu konsumenta istotne jest by przesłanki uznania go za konsumenta były spełnione w chwili dokonywania czynności.** Późniejsze zmiany przeznaczenia nabytego dobra lub usługi nie powinny z reguły prowadzić do zmiany raz przyjętego ustalenia. Na podobnym stanowisku, co do chwili dokonywania oceny, stoi TS, wskazując (wyr. TS z 22 stycznia 2018 roku, C-498/16, S. v. F., Legalis nr 1739087, pkt 38), że za prawnie relevantny dla dokonania oceny należy uznać moment zawierania umowy, a późniejsze okoliczności, które powodują że umowa nabiera z czasem charakteru gospodarczego lub zawodowego nie mają znaczenia. Należy odróżnić sytuację zaciągnięcia przez kredytobiorcę kredytu jako przedsiębiorca na cele związane z prowadzoną działalnością gospodarczą, od zawarcia umowy kredytu frankowego na zakup nieruchomości w celach mieszkaniowych, a następnie zarejestrowanie w niej działalności gospodarczej. Samo prowadzenie działalności gospodarczej w miejscu zamieszkania nie przesądza o braku możliwości dochodzenia swoich roszczeń przez powódki. Jak już wskazano wcześniej - powódki kupiły nieruchomość w celu zaspokojenia swoich potrzeb bytowo – mieszkaniowych, a nie dla celów prowadzenia działalności gospodarczej.

Dokonana przez przyzmat powyższych rozważań i konstatacji treść zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wskazuje, iż umowa zawarta pomiędzy stronami nie ma żadnego związku z działalnością gospodarczą powódki. Z punktu widzenia powódki analizowana umowa miała charakter całkowicie incydentalny, wyjątkowy, jednorazowy i okazjonalny - bez żadnego funkcjonalnego związku z działalnością zawodową powódki. Poza tym to na pozwanym ciążył obowiązek wykazania, czy dokonywana czynność prawna nie miała charakteru konsumenckiego. Tymczasem w niniejszej sprawie nie wykazano choćby tego, by powódka uiszczane składki traktowała jako koszty uzyskania przychodu przy rozliczeniach podatku dochodowego od osób fizycznych – w tym przedmiocie nie złożono żadnych wniosków dowodowych. Wobec tego Sąd przyjął, że powódki przystępując do przedmiotowej umowy, działały jako konsumenci w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> kc, a postanowienia umowy, dotyczące jej praw i obowiązków, podlegają na podstawie ocenie przez przyzmat art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> kc.

Ponieważ postanowienia umowne będące przedmiotem analizy na gruncie rozpoznawanej sprawy stanowią postanowienia wzorca umownego, to obejmuje je domniemanie, iż nie zostały uzgodnione indywidualnie, którego to domniemania pozwany nie wzruszył.

Przez działanie wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - należy rozumieć wprowadzanie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron tego stosunku; rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza zaś nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków stron, wynikających z umowy, na niekorzyść konsumenta. Ocena rzetelności określonego postanowienia wzorca umownego może być dokonana za pomocą tzw. testu przyzwoitości, polegającego na zbadaniu, czy postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone; jeżeli bez tego postanowienia znalazłby się on - na podstawie ogólnych przepisów - w lepszej sytuacji, należy uznać je za nieuczciwe (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2015 roku, I CSK 945/14, LEX nr 1927753).

Podkreślenia wymaga, że konstrukcja umowy była narzucona przez pozwanego według wzorca, zaś powódki mogły umowę jedynie zaakceptować, gdyż w przeciwnym razie nie uzyskałyby kredytu. Tym sposobem pozwany bank, wprowadzając klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez niego tabelach, przypisał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego do waluty CHF i wysokości całej wierzytelności. Zasadnicze znaczenie miał także fakt, że waloryzacja rat kredytów udzielanych na podstawie przedmiotowej umowy o kredyt hipoteczny odbywała się w oparciu o tabele kursowe sporządzane wyłącznie przez pozwanego, bez jakiegokolwiek udziału drugiej strony umowy. Nie budziło także wątpliwości Sądu, że obciążenie powódek praktycznie nieograniczonym ryzykiem kursowym, godziło w sposób drastyczny w ich interesy ekonomiczne.

Dlatego powszechnie przyjmuje się natomiast, że tego rodzaju klauzule waloryzacyjne stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> kc (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 września 2020 roku, V ACa 143/20, Legalis nr 2493839, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 marca 2020 roku, I

ACa 257/19, Legalis nr 2331056), konsekwencją czego jest konieczność uznania umowy za nieważną (podobnie uznał Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, Legalis nr 2277328; Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 13 listopada 2019 roku, I ACa 674/18, Legalis nr 2288617, w wyroku z 4 września 2020 roku, V ACa 44/19, Legalis nr 2502627, z dnia 13 listopada 2019 roku, I ACa 268/19, 2282846; z dnia 23 października 2019 roku, V ACa 567/18, Legalis nr 2271446, z dnia 29 stycznia 2020 roku, I ACa 67/19, Legalis nr 2292747 oraz Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 20 lutego 2020 roku, I ACa 635/19, OSA 2020/2/5).

Przywołane wyżej postanowienia umowne wypełniają w oczywisty sposób znamiona niedozwolonych postanowień umownych w myśl art. 385<sup>1</sup> kc oraz art. 385<sup>3</sup> pkt 8 kc. Ich skutkiem jest wyeliminowanie klauzuli waloryzacyjnej z umowy, która nie może być zastąpiona żadnymi innymi przepisami czy warunkami umowy, co w efekcie prowadzi do nieważności umowy.

Sąd uznał, że kwestionowane postanowienia umowy kredytu, które wprowadzają ryzyko kursowe (ryzyko wymiany) przez mechanizm indeksacji, stanowią klauzulę określającą **główne świadczenia stron** („główny przedmiot umowy” w rozumieniu dyrektywy 93/13). Klauzule waloryzacyjne stanowią essentialia negotii umowy kredytu indeksowanego. Wobec tego, jako postanowienia określające główne świadczenia stron, mogą być oceniane pod kątem ich nieuczciwego charakteru tylko wówczas, jeżeli nie zostały one wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

W ocenie Sądu **analizowane postanowienia umowy nie zostały jednak sporządzone prostym językiem i są rozproszone w wielu miejscach umowy, co zdecydowanie utrudnia ich odczytywanie**. Zgodzić się należy z utrwalonym już w judykaturze i piśmiennictwie poglądem, wedle którego wyrażenie warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem ma zapewnić konsumentowi podjęcie świadomej i rozważnej decyzji w kwestii zawarcia umowy. Z pewnością świadomości decyzyjnej konsumenta zawierającego umowę kredytową nie sprzyja odsyłanie do aktów prawnych czy załączników (np. tabel kursowych) nieujętych w umowie, czy wręcz zastrzeżenie ich zredagowania w przyszłości, np. harmonogramu spłat (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 maja 2019 roku, I ACa 47/19, LEX nr 2712200).

Jak wynika z orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 20 września 2017 roku (C – 186/16, Legalis nr 1665691), art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w przypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ten oznacza, że (...) musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku waluty obcej (...), ale również oszacować – potencjalnie istotne konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.

W świetle powyższego orzeczenia należy przyjąć, że nie jest wystarczające powiadomienie konsumenta o tym, że udzielony mu kredyt oraz raty kredytu będą indeksowane według określonego miernika wartości (w tym wypadku do waluty obcej). Niewystarczające jest również poinformowanie klienta o tym, że wartość kredytu i wysokość rat będzie się wahać w zależności od kursu waluty, gdyż przeciętny uczestnik rynku posiada świadomość, że kurs waluty zmienia się w czasie. Jednak staranność banku powinna polegać na rzetelnym przedstawieniu konsumentowi skutków zmiany kursów dla zaciągniętego przez niego zobowiązania kredytowego, w szczególności zmiany nie tylko wysokości raty, ale również salda kredytu.

Wprowadzony do umowy mechanizm indeksacji powodował dodatkowo nierównomierne rozłożenie pomiędzy stronami umowy ryzyka wynikającego z waloryzacji kwoty kredytu do zmiennego w czasie kursu waluty obcej. Jednocześnie indeksacji podlegała kwota kredytu pozostałego do spłaty. Powyższy mechanizm powodował, że saldo kredytu wahało się w zależności od kursu waluty, zaś wysokość rat kredytu również podlegała wahaniom w zależności od kursu sprzedaży waluty. W rezultacie zastosowanego mechanizmu konsument nie był w stanie ustalić wysokości raty kredytu w danym miesiącu jak również faktycznej wysokości kredytu pozostałego do spłaty. Skutkiem mechanizmu indeksacji jest nierównomierne rozłożenie ryzyka na strony umowy. Bank, udzielając kredytu

indeksowanego, poza ryzykiem wynikającym z zawarcia umowy i potencjalnej możliwości braku spłaty kredytu przez konsumenta, ryzykuje jedynie stratę wynikającą z utraty kwoty wypłaconej konsumentowi.

Odmierna jest natomiast sytuacja konsumenta, który jest narażony na zwiększenie zadłużenia w zasadzie do nieograniczonej wysokości i to na każdym etapie wykonywania umowy, również po wielu latach jej wykonywania. Może zatem okazać się, że w przypadku zawartej umowy na okres 30 lat, po 20 latach spłacania kredytu, konsument będzie musiał spłacić zadłużenie wielokrotnie przewyższające wysokość pierwotnego zobowiązania kredytowego.

### **Skutki wadliwości postanowień umownych**

W razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego denominowanego (indeksowanego) do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu tej denominacji, teoretycznie są trzy możliwości jej rozstrzygnięcia. Pierwsza, to stwierdzenie nieważności umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (*essentialia negotii*) umowy nazwanej kredytu bankowego. Druga to przyjęcie, że umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych postanowień waloryzacyjnych nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia. Trzecia, to ewentualne przyjęcie, że umowa jest ważna i jej uzupełnienie przez Sąd przez wprowadzenie w miejsce niedozwolonych klauzul innego mechanizmu waloryzacji (podobnie uznał Sąd Najwyższy w wyroku dnia 2 czerwca 2021 roku, I CSKP 55/21, Legalis nr 2584569).

W ocenie Sądu **przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna z tego względu, że abuzywne są jej postanowienia określające mechanizm waloryzacji. Bez tych postanowień umowa nie może dalej wiązać gdyż brak jest zasadniczych jej elementów, tj. określenia świadczenia stron. Nie może więc znaleźć zastosowania art. 385<sup>1</sup> § 2 kc czy też art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy nr 93/13.**

Skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut, jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotną umową: pozostaje sformułowanie o indeksacji i przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania sposobu określania kursów. W szczególności **nie jest możliwe zastosowanie kursu LIBOR i marży banku, gdyż jest to rozwiązanie zupełnie nie wynikające z oświadczeń woli stron** (podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, OSNC zb. dod. (...)).

W konsekwencji nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorców. Wobec niezgodnienia przez strony wysokości podstawowego świadczenia choćby jednej ze stron, umowę należy uznać za nieważną. Dlatego należy w pełni podzielić stanowisko, iż **pozostawienie umowy w kształcie okrojonym poprzez wyeliminowanie z niej klauzul indeksacyjnych określających główne świadczenia stron umowy, stanowiłoby naruszenie art. 353<sup>1</sup> kc wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować.** Bez takich bowiem postanowień nie może dojść do ważnego zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej (tak uznał m. in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 4 września 2020 roku, V ACa 44/19, LEX nr 3102217). Dalsze utrzymanie umowy kredytowej, po wyeliminowaniu klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców, nie jest możliwe, dlatego trzeba przyjąć **upadek całej umowy** (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, OSNC zb.dod. 2021/B/20; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 listopada 2019 roku, I ACa 268/19, Legalis nr 2282846).

Za trafnością takiej argumentacji przemawia także orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z którego wynika zakaz uzupełniania powstałej w ten sposób luki w umowie przepisami dyspozytywnymi – w

szczegółności pozwalającym na zastosowanie kursu średniego NBP (vide: wyrok z dnia 3 października 2019 roku, C-260/18, Legalis nr 2230278; oraz z dnia 29 kwietnia 2021 roku, C-19/20, Legalis nr 2562735). Stanowiska tego nie zmienia wyrok z 2 września 2021 roku (sygn. C-932/19, Legalis nr 2606025) m.in. z tego powodu, że w Polsce nie wprowadzono ustawowego kursu wymiany walut w umowach kredytów.

Sąd podziela stanowisko, iż konsument może wyrazić swą zgodę na niedozwolone postanowienie zarówno w toku sporu przed sądem, jak i pozasądowo, jednakże w obu przypadkach będzie to skuteczne tylko wtedy, gdy został wyczerpująco poinformowany o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą definitywna nieskuteczność (nieważność) tego postanowienia. W przedmiotowej sprawie Sąd poinformował powódki o tego rodzaju konsekwencjach prawnych na rozprawie w dniu 30 czerwca 2022 roku. Należycie poinformowane powódki odmówiły zgody na jej dalsze obowiązywanie, co spowodowało trwałą bezskuteczność (nieważność) ww. umowy (vide: uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899). Z tych wszystkich względów główne żądanie pozwu okazało się zasadne.

### ***Splata kredytu w CHF i ustawa „antyspreadowa”***

Pozwany w toku sprawy podnosił także, że o nieważności spornej umowy trudno mówić w sytuacji, gdy sam ustawodawca nowelizując prawo bankowe i uchwalając tzw. ustawę antyspreadową, zmierzał do utrzymania umów o kredyt indeksowany lub denominowany do walut obcych. Ze stanowiskiem tym nie można się jednak zgodzić. Tym niemniej należy wskazać, iż tego rodzaju rozwiązanie nie niwelowało abuzywności omawianego postanowienia umownego dotyczącego wypłaty czy spłaty kredytu. Za trafnością powyższego rozumowania i brakiem wpływu późniejszego w/w porozumienia na kwestię abuzywności pierwotnej umowy przemawia art. 4 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L Nr 95, str. 29). Zgodnie z powyższym przepisem nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, **w momencie zawarcia umowy**. Oznacza to w sposób oczywisty, iż **kwestia abuzywności musi być oceniana na moment zawarcia umowy**. Późniejsze zmiany umowy (tj. aneksy) nie mają więc żadnego prawnego znaczenia. Nie ulega także wątpliwości, iż istnieje możliwość bezpośredniego stosowania dyrektywny unijnej czy też sięgania do jej treści przy interpretacji przepisu prawa krajowego (np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 4 grudnia 1974 roku, C-41/74, sprawa Y. D. przeciwko (...)). Analogiczne stanowisko co do daty dokonywania oceny abuzywności i braku wpływu podpisywania aneksów do umów zajął także Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 roku (sygn. akt III CZP 29/17, OSNC 2019 nr 1, poz. 2, str. 9).

Należy też wskazać, iż ustawą z 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Nr 165, poz. 984), zwaną potocznie ustawą „antyspreadową”, do Prawa bankowego został wprowadzony m.in. art. 69 ust. 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Z treści przywołanego przepisu wynika, że obowiązuje on strony umów o kredyt do zastosowania omawianej wyżej zasady określania w umowie wysokości świadczeń obu stron, ewentualnie wskazywania podstawy do ich obliczenia, która to zasada wynika z natury każdej umowy i była już zapisana w dotychczasowych przepisach Kodeksu cywilnego. W zakresie ustalania kursów walut wymaga ona, aby umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska zawierała szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

Wyartykułowanie we wspomnianej nowelizacji opisanego wyżej obowiązku, który i tak wynikał z przepisów ogólnych dotyczących zobowiązań, nie skutkowało sanowaniem wadliwości umów o kredyt indeksowany lub denominowany wcześniej, ani później zawartych z naruszeniem konieczności określenia w umowie świadczeń obu stron. Potwierdzała ona jedynie, niebudząca zresztą większych wątpliwości, dopuszczalność zawierania umów o kredyt denominowany

lub indeksowany do waluty obcej. Wspomniana nowelizacja dotyczyła tylko jednego z elementów umowy kredytowej, a mianowicie zasad określania sposobu i terminu ustalania kursów waluty, do której kredyt jest indeksowany. Innych elementów tej umowy wspomniana zmiana przepisów nie dotyczyła i z tego względu nie mogła wpłynąć na ważność/nieważność żadnej konkretnej umowy jako całości. Za poglądem, że wejście w życie ustawy antyspreadowej nie spowodowało, że zamieszczone w umowie kredytowej klauzule waloryzacyjne, nieokreślające szczegółowo sposobu ustalania kursu waluty waloryzacji, przestały być abuzywne, opowiedział się m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 roku (sygn. akt V CSK 382/18, LEX 2771344) oraz Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 14 grudnia 2017 roku (sygn. akt I ACa 447/17, Legalis nr 1713633).

### **Rozliczenie stron**

Z uwagi na nieważność umowy kredytu, dla ostatecznego rozliczenia stron zastosowanie znalazły przepisy art. 405 - 410 kc. W najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi już żadnych wątpliwości zagadnienie, że jeżeli w następstwie zastosowania przedstawionych reguł umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (nieważna), **świadczenia spełnione na jej podstawie powinny być postrzegane jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 kc** (vide: uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 roku, I CSK 242/18, Legalis nr 1966950 i z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, OSNC zb. dod. (...), uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, III CZP 11/20, Legalis nr 2532281).

Zgodnie z art. 405 kc, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W myśl zaś art. 410 § 1 i 2 kc, przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Bank wypłacił powodom z tytułu przedmiotowej umowy kredytu kwotę 337 307,79 złotych. Następnie powódki spełniały świadczenia odpowiadające określonym w umowie ratom kapitałowo-odsetkowym wpłacając na rzecz banku kwotę 155 070,02 złotych oraz 35 977,60 CHF stanowiące sumę uiszczonych przez powódki rat kapitałowo-odsetkowych w okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 5 stycznia 2021 roku. Powyższe ustalenia wynikają z zaświadczeń wystawionych przez pozwanego, których prawidłowość nie była kwestionowana w toku postępowania (zaświadczenia - historia spłat k. 54v. -55, k. 305v-306, k. 323v -324, potwierdzenia przelewów k. 327-346).

Z uwagi na nieważność ww. umowy kredytu, na podstawie powołanych przepisów powódki mogły domagać się zwrotu kwot wskazanych w pozwie. Z tych względów Sąd w pkt. **II** sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki A. K. kwotę 77 535,01 złotych (155 070, 02 : 2 = 77 535,01) oraz 17 988,80 CHF ( 35 977,60 : 2 = 17 988,80), oraz w pkt. III sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki A. C. kwotę 77 535,01 złotych (155 070,02 : 2 = 77 535,01) oraz 17 988,80 CHF ( 35 977,60 : 2 = 17 988,80).

Należy także wskazać, iż na powyższe rozstrzygnięcie nie miał wpływu fakt, iż pozwany posiada niewątpliwie wobec powodów roszczenie o zwrot kapitału kredytu. Wynika to z tego, iż jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, **konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy** (tak wskazał m. in. Sąd Najwyższy w uchwale z 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899).

### **Zarzut zatrzymania**

Należy jednak wskazać, iż zasadny był zgłoszony przez stronę pozwaną w piśmie z dnia 12 października 2022 roku (pismo procesowe k. 373-375) zarzut zatrzymania w zakresie kwoty udzielonego kredytu, tj. 337 307,79 złotych. Należy zauważyć, że stosownie do art. 496 i 497 kc prawo zatrzymania powstaje m. in. w przypadku nieważności umowy wzajemnej, kiedy to każda ze stron zobowiązana jest do zwrotu otrzymanego świadczenia drugiej. Zostało

ono pomyślane jako środek zabezpieczenia służący do uzyskania pewności, że druga strona również dokona zwrotu świadczenia.

Tym niemniej należy w pierwszej kolejności wskazać, iż zarzut zatrzymania mógł zostać uwzględniony gdyż **umowa kredytu jest umową wzajemną** (tak uznał m.in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyrokach: z 22 października 2020 roku, I ACa 709/19, z 9 marca 2022 roku, V ACa 686/21, z 28 marca 2022 roku, z 14 kwietnia 2022 roku, VI Aca 780/21, I ACa 943/21, z 31 maja 2022 roku, I ACa 858/21, z 16 maja 2022 roku, V ACa 835/21, 21 z czerwca 2022 roku, V ACa 877/21, z 28 czerwca 2022 roku, I ACa 895/21, z 22 sierpnia 2022 roku, V ACa 967/21, z 20 września 2022 roku, V ACa 837/21, z 28 października 2022, VI ACa 922/21, z 22 listopada 2022 roku, VI ACa 919/21). Za trafnością tego stanowiska przemawiają także rozważania zawarte w uzasadnieniu przywoływanej wyżej kilka razy uchwały 7 Sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 roku (III CZP 6/21, Legalis nr 2563899). W orzecznictwie przeważa pogląd, zgodnie z którym świadczenie przez kredytobiorcę z tytułu odsetek i prowizji jest odpowiednikiem świadczenia banku. W uzasadnieniu wyroku z dnia 7 marca 2017 roku (sygn. akt II CSK 281/16, Legalis nr 1612243) Sąd Najwyższy wskazał, iż (...) istotną cechą tej umowy jest jej charakter wzajemny w rozumieniu art. 478 § 2 kc. Ekwiwalentem świadczenia banku, polegającego na oddaniu do dyspozycji na czas oznaczony określonej kwoty pieniężnej, jest zapłata odsetek i prowizji, niezależna od obowiązku zwrotu wykorzystanego kredytu. Ten rodzaj i zakres ekwiwalentu przesądza również o odpłatnym charakterze umowy kredytu. Podobny pogląd wyrażono również w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2011 roku (sygn. akt IV CSK 422/10, Legalis nr 392534).

Sąd uwzględniając zarzut zatrzymania musi w sentencji wskazać świadczenie, po spełnieniu którego upada prawo zatrzymania, a zatem niezbędny jest jego szczegółowy opis, w szczególności wskazanie kwoty pieniężnej. W niniejszej sprawie pozwany wskazał taką kwotę – jest to kapitał udzielonego kredytu, wynikający z § 1 ust. 1 umowy kredytu.

Zaakcentować należy, iż zarzut zatrzymania może być zgłoszony tak w piśmie procesowym albo ustnie do protokołu rozprawy. Warunkiem skuteczności jest konkretyzacja roszczenia będącego jego podstawą i określenie jego zakresu. W niniejszej sprawie oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania zostało złożone w piśmie z dnia 12 października 2022 roku w sposób określony w art. 61 § 1 kc, tj. w taki sposób, że powódki mogły bez żadnej wątpliwości zapoznać się z jego treścią. Oświadczenie w tym przedmiocie złożył pełnomocnik pozwanego umocowany prawidłowo do składania oświadczeń o charakterze materialnoprawnym.

Dodatkowo należy wskazać, iż w toku postępowania procesowy zarzut zatrzymania może być podniesiony na wypadek uwzględnienia powództwa. Odmienna wykładnia oznaczałaby, że pozwany jest de facto zmuszany do uznania powództwa. Poza tym do czynności procesowych nie ma zastosowania art. 89 kc. W orzecznictwie akceptuje się możliwość zgłoszenia w procesie przez pozwanego ewentualnego zarzutu potrącenia (a zatem i zatrzymania), który miałby odnieść skutek tylko na wypadek uznania przez sąd rozpoznający sprawę zasadności roszczenia dochodzonego pozwem (T. Wiśniewski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, t. 3, Zobowiązania. Część ogólna, red. J. Gudowski, Warszawa 2018, komentarz do art. 499, nt 6).

Wszystkie powyższe okoliczności przemawiały za uznaniem, że skuteczny był zgłoszony przez pozwanego w niniejszej sprawie zarzut zatrzymania. W związku z tym na podstawie art. 496 kc Sąd określił, że pozwanemu (...) Bank spółce akcyjnej z siedzibą w W. przysługuje prawo zatrzymania, dopóki powódka A. K. i powódka A. C. nie zaofiarują mu zwrotu otrzymanego świadczenia w wysokości 337 307, 79 złotych albo nie zabezpieczą roszczenia pozwanego o zwrot tej kwoty.

Odnosząc się do kwestii odsetek, należy w pełni zaaprobować stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 7 stycznia 2005 roku (IV CK 204/04, Legalis nr 265530), zgodnie z którym wymagalność zobowiązania nie zachodzi, gdy dłużnik dysponuje zarzutem hamującym roszczenie wierzyciela, a takim zarzutem jest niewątpliwie zarzut zatrzymania (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 lutego 2022 roku, I ACa 746/21). Nie chodzi jednak o samo ustawowe uprawnienie, ale faktyczne z niego skorzystanie. **Skuteczne złożenie oświadczenia o skorzystaniu przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia** (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2002 roku,

IV CKN 651/00, OSNC 2002/12/155). Nie dotyczy to skutków uprzedniego opóźnienia, skoro oświadczenie o zatrzymaniu nie ma mocy wstecznej od chwili, kiedy stało się możliwe (por. w przypadku potrącenia - art. 499 kc).

Zatem od daty złożenia oświadczenia o zatrzymaniu w sposób pozwalający powodom na zapoznanie się z jego treścią - odsetki od kwot zasądzonych na ich rzecz nie mogły być przyznane. Odsetki te nie mogły być zasądzone z uwagi na skuteczne podniesienie przez pozwanego zarzutu zatrzymania. Tym samym żądanie zasądzenia odsetek podlegało oddaleniu - o czym Sąd także orzekł w pkt. V sentencji wyroku.

### ***Brak przedawnienia roszczenia powódek***

W świetle najnowszego orzecznictwa TSUE (vide: wyrok z dnia 10 czerwca 2021 roku, C-776/19, Legalis nr 2581726) oraz Sądu Najwyższego (uchwała z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899), nie ulega wątpliwości, że nie doszło do przedawnienia roszczeń powódek. Należy bowiem wskazać, iż całość wiedzy o tych uprawnieniach powódek należy wiązać dopiero z pouczeniem 30 czerwca 2022 roku. Tym samym termin przedawnienia określony w art. 118 kc z pewnością nie upłynął. Ponadto nawet gdyby upłynął wówczas zachodziłyby przesłanki wynikające z art. 117<sup>1</sup> § 2 pkt 3 kc. (tak wskazał m. in. Sąd Najwyższy w uchwale 7 Sędziów - zasadzie prawnej z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899).

### ***Rozstrzygnięcie o kosztach procesu***

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt. VI sentencji na podstawie art. 98 § 1 i § 3 kpc. Mimo skutecznego podniesienia zarzutu zatrzymania - pozwany de facto przegrał sprawę w całości, gdyż powyższy zarzut ma tylko charakter czasowo tamujący realizację żądań powódek. Dlatego pozwanego obciążał obowiązek zwrotu całości kosztów procesu poniesionych przez powódki. Ich wysokość to 11 834 złotych, na którą to sumę złożyły się: uiszczona opłata od pozwu w wysokości 1 000 złotych, opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 34 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda w osobie radcy prawnego w wysokości 10 800 złotych. Zostało ono ustalone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz. U. z 2018 roku, poz. 265 ze zm.).

Sąd nie znalazł podstaw by przyznać wynagrodzenie w stawce wyższej niż minimalna. W rozpoznawanej sprawie ani nakład pracy pełnomocnika, ani charakter sprawy, czy też przyczynienie się pełnomocnika do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, nie uzasadniały przyznania wynagrodzenia w podwyższonej stawce. Biorąc pod uwagę skalę wpływu spraw rejestrowanych w rep. C o symbolu 049cf do tut. Sądu, nie sposób twierdzić, iż miała ona szczególny czy też precedensowy charakter.

Mając na uwadze powyższe okoliczności oraz treść przepisów prawa, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

(...)